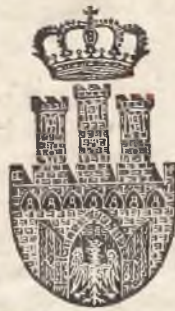


Biamo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE.
Dziś Stefana Króla.



MIJONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Mir.

Zaliczenie na trzy miesiące w raz z Rozmaitościami Złp. 12.^o miesięczne Złp. 5.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godz:	Barometr do 00 R red w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepla podług Réaumiura	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne wagi.
7	27" 6" 567	+ 15, 8	50, 40	Zaden	Pogoda z Chmurami	
1. 12	6, 580	24, 0	6, 04	Pl. Wschodni słaby	" "	
3	6, 354	25, 2	5, 86	" "	" "	
9	6, 819	+ 17, 3	6, 08	Północny słaby	" "	

Cześć Polityczna.

KRAKÓW 2 Września. Przez ciągłe po ostatnich deszczach pogody i upały znowu dziś w rozgrzanéj Wiśle, czego nikt prawie niezapamięta, we Wrześniu!.. nazybawieniejszych używamy kąpeli. Onegdy i wczoraj, widziano bardzo wielu kąpiących się.

Zaszczytnie znana z rzadkich talentów i nauk, równie jak z przymiotów osobistych serca i duszy, Pani Eugenija de Rochetin Bocquel, która przed kilku laty w województwie Krakowskiem, a później w stolicy królestwa Polskiego, z zadowoleniem Rządu i Rodziców, utrzymywała Szkołę wyższą płci żeńskiej; — otwiera dziś w Krakowie, za pozwoleniem władz krajowych, takiż sam zakład użyteczny. Pani Eugenija Bocquel, niepotrzebuje obszerniejszych polecań swojego Instytutu. — Wdzięczność bardzo wielu już Rodziców, za wychowanie swych córek przez tę szanowną mistrzynię, której głównym celem jest zawsze, obok przyjemnych talentów, ukształcenie moralne i religijne, stanowi ję nychlubniejsze świadectwo. — Osoba ta oświecona, i szczęśliwa w udzielaniu swych nauk, znaną jest prócz tego świata literackiemu z wielu dzieł, a mianowicie z pięknego przekładu na język francuzki wstawionéj powie-

ści historycznéj Bernartowicza w 4 tomach, pod tytułem **POJATA**, — który ozdobne wydanie paryżkie, znajduje się już w ręku Publiczności.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

WIEDEN 16 Sierpnia. Dnia 13 wrócił cesarstwo JJ. z Baden do zamku letniego w Schoenbrunn. Przy końcu b. m. udadzą się Najjaśniejsi Państwo do Brunn dla zwiedzenia tamtejszego obozu, który się składać będzie z 16 batalijonów piechoty liniowej, 4 batalijonów strzeleckich, 6 pułków jazdy, 6 baterji artylerji, pionijerów, pontonierów i t. d.

Mianowany przez króla Ottona jenerałnym konsulem w Wiedniu, baron Jerzy Sina, został przez rząd tutejszy uznany.

Już przez kilka poczt nie odebrano żadnych wiadomości o interessach Wschodu, albo jaśniej mówiąc o stosunkach angielsko-tureckich. Zdaje się, iż bliżéj wyjaśnione zostały niektóre z punktów w sporze będących; co skłoniło admirała angielskiego, że na ponowienie ze strony P. Ponsonby zawiezytelonego przy Porcie posła W. Brytanii wezwanie, poprzestał dalszych demonstracji. Podług listów ze Stambułu, potwierdza się co dawniéj mówiono, że w konferencyjach

tę sprawę dotyczących, miewa udział pełnomocnik pewnego bezpośrednio nie interesowanego mocarstwa, i jego to staraniami przypisać poczęści należy, że przyszła do skutku wyżey wspomniona tymczasowa pacyfikacya. Z tego samego źródła dowiadujemy się, że Porta od chwili zawarcia traktatu Petersburskiego, poczyniła wielkie zmiany tak w rozłożeniu wojska jako i potrzeb oraz wszelkich materyjałów wojennych, nie tylko wewnątrz kraju ale i w okolicach nadbrzeżnych w szczególności.

Słychać, że rząd nasz zawrze układy z Portą, dotyczące przedsięwzięcia wzajemnych środków, dla uspokojenia burzliwych, i chciwych łupu Bośniaków. (G. W.)

BERLIN 20 Sierpnia. W tutejszém cieśle dyplomatyczném, mają zayść niejaki zmiany: poseł angielski Minto, powodowany interesami familiynemi, żądał u dworu swego, ażeby go odwołano.

Od dni kilku przybyło do naszey stolicy wielu officerów rossyjskich, dla obejrzenia tutejszych zakładów wojskowych. Znakomiści między nimi są, jenerałowie Bystrom i Sumaroków. (G. W.)

PARYŻ 14 Sierpnia. Na wczorayszém posiedzeniu naradzała się izba deputowanych nad szczegółowemi paragrafami adresu odpowiedniego na mowę króla. Wszystkie ustępy przyjęte zostały z odrzuceniem wszelkich wniosków i projektowanych poprawek lub dodatków, co z względu niektórych szczegółów o polityce, w adresie zawartych, powszechne na trybunach sprawiło zadziwienie. Dziś głosowano nad ogólném przyjęciem, które nastąpiło większością 256 przeciwko 39 kréskom. Wybrano potém wielką deputacyę do złożenia adresu, a prezes izby doniósł, że król przyjmie ją w sobotę (16) około południa. —

Journal des Debats jest wyraźnie rozgniewany ze sposobu w jakim przyjęcie adresu nastąpiło; i w samej rzeczy jest to pierwszy przypadek że w ciągu jednego posiedzenia ukończyły się rozprawy nad adresem. Wszyscy przyznają Panu Etienne, autorowi tego projektu, wielką zręczność w jego dwuznaczném wysłowieniu i całym układzie adresu, który w ogólności jest nieprzychylny ministrom.

Uważano, że w rozprawach nad adresem, opozycya zachowała się zupełnie cicho, szczególniey w miejscach gdzie była mowa o polityce zagranicznej.

Xiąże Tayllerand spodziewany dopiero dnia 18 lub 20 b. m. Zabawiwszy przez tydzień w Paryżu, pojedzie do dóbr swoich w Touraine. *Constitutionnel* mniema, że obecność tego dyplomata, była potrzebna dla podania ministrom rady względem wykonania traktatu poczwórnegó, tudzież dla porozumienia się jak dalece Francya może się sprawą wschodu zajmować.

Dnia 8 odebrano w Tulonie depezę telegraficzną, z poleceniem do wszystkich agentów morskich, ażeby dawano jak najsćislejszą baczność na okręty i statki przybywające z Hiszpanii i ściśle rekognoskowano wszystkie bez różnicy osoby, dla przekonania czy nie masz między nimi D. Karlosa, którego rysopis dokładny załączono. Tegoż dnia wieczorem, wysłano z Tulonu okręty przeznaczone do brzegów hiszpańskich; popłynęły w kierunku na południo-zachód. (G. W.)

LONDYN 16 Sierpnia. Dnia wczorayszego udał się król osobiście do izby wyższej, gdzie znajdowali się także zebrani członkowie izby niższej, i stósowną mową odroczył terażnieysze posiedzenie parlamentu. Mowa królewska nie zawiera nic szczególniejszego. Zawiadomił w niej monarcha izby, iż zostaje ciągle w dobrém porozumieniu z mocarstwami zagranicznymi, ale ubolewał że interesa belgijsko-hollenderskie doznają przewłoki. Wojnę domową w Portugalii uważa za ukończoną. Co do wypadków w Hiszpanii, wynurzył nadzieję prędkiego jej załatwienia, ponieważ zajął się tą sprawą łącznie z królem francuzów, i mocarstwami które traktat z d. 22 lipca podpisały. Spokoyność Turcyi nie zostanie naruszoną; król oświadczył, iż spodziewa się, że w tamtey okolicy nie zaydą wypadki, któreby pokóy Europy naruszyć mogły.

Xiąże Tayllerand jeszcze nie wyjechał. — Dnia wczorayszego znajdował się u lorda Palmerston na konferencyi, do której należeli także posłowie hiszpański, portugalski i grecki. —

Z Baltimore donoszą, że w kopalniach złota kraju Georgii, przy kopaniu kanału do mycia złota w dolinie Nacooches, znaleziono pod ziemią w głębokości 7 do 9 stóp, zasy-

paną wioskę indyjską liczącą 34 chat, z których niektóre znajdowały się w zwirze piasek złoty zawierającym. W tych chatach znaleziono sprzęty doskonałej roboty; są one dowodem, że ich mieszkańcy byli daleko wię- cey wykształceni od dzisiejszych indyjan.

Z Lima odebrano pisma po d. 25 kwietnia. W tém mieście panowała wielka radość z powodu ukończenia wojny domowej; wojsko stojącego na czele powstania generała Gamarra, przeszło zupełnie na stronę zacnego prezydenta Orbegoso.

Na posiedzeniu izby wyższej d. 11 b. m. gdy przyszło do drugiego czytania bilu odzie- sięcinach w Irlandyi, było za czytaniem 122 a przeciwnych 189 głosów, a zatém bil rze- czony większością 67 krések, przez izbę- wyższą odrzucony został. — W izbie niż- szey naradzano się nad dodatkami zrobio- nemi w izbie wyższej do bilu o ubogich, i takowe po mocnym lecz bezskutecznym o- porze, przyjęto. (G. W.)

MADRYT 6 Sierpnia. W mowie przed- wstępnej, którą miał hr. Torreno w izbie procerów przy wnoszeniu swego projektu skarbowego, powiedział między innymi: »Gdy razu jednego miałem sposobność zapytać ce- sarzową Katarzynę II, gdzie znajduje dosta- teczne środki do swoich wielkich przedsię- wzięć, odpowiedziała mi ta wielka monarchi- ni: »W nieustannym rachubie.« Gdybyśmy szli za tym przykładem, nie uciskałoby mnie dzisiaj smutne brzemie finansowe kraju na- szego.« — Z obrazu przedstawionego izbie przez P. Torreno, pokazuje się, że czysty do- chód terazniejszy, nie czyni w ogólności wię- cey, jak 519,593,074 realów. Wydatki etatowe według planu za rok 1831, na rok bież: przyjęte, wynoszą 599,033,274 realów; jest więc czystego deficytu 79,450,200. Przy- dawszy wydatki nieprzewidziane, a mianowicie: koszta na utworzenie i utrzymanie kor- pusy karabinierów nadbrzeżnych, wynoszące 2225 ludzi, 19,066,667 r.; dodatek do u- morzenia długu krajowego 20,768,635; nad- zwyczajne koszta wojenne do końca grudnia 1833 r. 29,204,562; także do 31 maja 1834 r. 31,418,337; także do końca b. r. 73,827,680; zaległość dla marynarki od 30 grudnia 1830 r. 30,787,830; zaległe wydatki na operacye finansowe dla utrzymania kredytu w latach

od r. 1829 do 1833, 51,798,755; ogół deficy- tu będzie 336,264,666. (G. W.)

BRUXELLA 15 Sierpnia. Dnia wczoray- szego zamknięte zostały posiedzenia izb obu, przez ministra spraw zagranicznych, na mo- cy postanowienia królewskiego.

Były minister P. Rogier, ma być gubernatorem Antwerpii. (G. W.)

FRANKFORT 14 Sierpnia. Stosownie do postanowienia seymu niemieckiego z d. 10 lipca, zakazana została w całych Niemczech podobnie jak poprzednio w Prussach, sprzedaż wszelkich artykułów, wydawanych kosztem księgarni Heydeloff i Campe w Paryżu.

Dnia 17 Sierpnia. Podany adres izby deputowanych francuzkich na mowę tronową, odznacza się dwoma szczególniej wyrażenia- mi. Pierwsze ściąga się do interwencyi hi- szpańskiej. Mowa królewska zwracała na ten przedmiot baczną uwagę izby; ta zaś w odpowiedzi wynurza tchnące pokojem życze- nia, co się zdaje wcale nie do smaku dzien- nikowi *Journal des Débats*. — Drugie wy- rażenie tyczy się spraw Wschodu. »Cieszy- my się nadzieją, (są słowa adresu) że rząd W. K. Mości nie spóści na chwilę z uwagi ważnych okoliczności, obchodzących równo- wagę Europy.« (G. W.)

DARMSTADT 13 Sierpnia. Niezbyt da- wno, otrzymały władze rządowe wiadomość, że syn pewnego znakomitego urzędnika, wie- zie pakę z buntowniczymi odezwami druko- wanymi w Offenbach, a przeznaczonemi do rozrzucenia między akademików w Giesen. Na milę drogi od rzezonego miasta, zatrzy- mano jadącego ucznia, i rzeczywiście znale- ziono przy nim zapowiedziane odezwy, jego zaś aresztowano i do Giesen przyprowadzo- no. W skutek tego odkrycia, posłano na- tychmiast rozkaz do Offenbach, gdzie poli- cyja przetrząsała z wszelką ścisłością księ- garnię pod firmą sukcesorów Brede, oraz mieszkanie jednego z właścicieli téżże Pana Pieller, ale nic nie znaleziono.

Znany kaznodzieja wiejski, młody Her- mann z pod Offenbach, po krótkim tu za- trzymaniu, odesłany został do domu wa- ryjatów. (G. W.)

Rzym 7 Sierpnia. Z mowy papieża mia- ney na ostatnim konsystorzu nadzwyczajnym, część jedna drukiem ogłoszoną została. Nie ma tam wyraźney wzmianki, że kardynał pa- tryarcha Lizbony wyświęcił obranych przez

Don Pedra biskupów, namieniono tylko, że to wyświęcenie bez wiedzy papieża było wykonane. Z rozkazu papieża ogłosił kardynał wikary *tryduo*, czyli trzydniowe modły w kościele ś. Maryi maggiore, dla ubłagania niebios, ażeby odwróciły cierpienia i męczarnie kościoła, które w ostatnich czasach jak gdyby różgą zniszczenia zjawiały się w krajach niektórych. Podobne modły zwykły się odbywać tylko w przypadkach nadzwyczajnych, a papież i kardynałowie mają zwyczaj znajdować się na nich. W samej rzeczy trzeba przyznać, że kościół katolicki znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie utracenia najlepszych prowincyi swoich, to jest półwyspu Pyrynejskiego, jeżeli potrwają dłużej środki jakich się tam przeciwko dotychczasowemu rzeczy porządkowi chwytają. Wiadomość, że oyciec ś. przychylił się do rozporządzeń Don Pedra i pozwolił na zniesienie klasztorów, była wymysłem gazet francuzkich. — Grzegorz XVI. zdaje się być nareszcie tego przekonania, że powolnością nic w tym przedmiocie nie wskóra, i że chcąc co dobrego dla kościoła zdziałać, trzeba wystąpić z męską i niezachwianą wolą. — Z Brazylią zostaje dwór rzymski w jak najlepszym porozumieniu; przybył tu nadzwyczajny poseł tego kraju w osobie P. de Rocha, który będzie miał zaszczyt złożyć dnia jutrzejszego swoje pismo wierzytelne w ręce papieża. Dotychczasowy posłannik brazylski, komandor F. Mouiz Tavares według podobieństwa ma opuścić Europę. (G. W.)

KONSTANTYNOPOL 26 Lipca. Uzbajania na morzu dzieją się ciągle z niezmienną gorliwością, a w organizacyi siły lądowej niczego Porta nie zaniedbuje. Pomimo wielkich wydatków, jakich wymaga podobnie wojenna postawa, finansowe położenie Porty jest więcej pomyślne aniżeli spodziewać się można było; — co stawia ją w możności stopniowego ulepszenia swego stanu moralnego, ażeby z fizycznym postępem trzymała przynależną równowagę. Przyczynia się do tego ta okoliczność, że w całym państwie, a mianowicie w bogatych okolicach Brussy, wypadł tegoroczny zbiór jedwabiu i opium bardzo pomyślne, które to artykuły, jak wiadomo, są samokupstwem czyli monopolium rządowem. Już dawno nie pamiętają tak obfitego rodzaju; skarb zyskuje na tem ogromne summy.

(G. W.)

Doniesienia.

Od 1 Lipca zaczął wychodzić u Ernesta Güntera w Lesznie, i Prenumeruje się u D. E. Friedleina w Krakowie: *Przyjaciel Ludzi* czyli *Tygodnik potrzebnych i pożytecznych wiadomości, co tydzień jeden numer arkuszo- wy, ozdobiony rycinami.*

Dotąd wyszło 5 numerów, w których się znajdują następujące ryciny: Pan Twardowski, biblioteka Raczynskich w Poznaniu, Arab i Wielbłąd, Chata Iapońska, Ratusz w Poznaniu, Połów wielorybów, Mumia, Mikołaj Kopernik, Kościół Sgo Piotra w Rzymie, Popiel od myszy ścigany, Wieża Popiela w Kruszowicy, Perska artylerya, Balon, Cygani, Okręt, Alligator, Sniadecki, Święty Wojciech biskup Pragski, Kościół Świętego Szczepana w Wiedniu, Lew, Telegraf, Zamek Krakowski, Podróż do krain biegunowych, Beniamin Franklin, Tum Mediolański, Kozy kaszemirskie, Sfinx olbrzymi, Jan Amos Komeniusz.

Prenumerata wynosi rocznie 2 tal. 15 sgr. czyli złp. 15; — półrocznie 1 tal. 7½ sgr. czyli złp. 7½. Wszystkie król: pocztamy i księgarnie upoważnione są do odbierania prenumeraty.

Niżej podpisana wdowa po oficerze byłego wojska Polskiego, przy ulicy Brackiej pod L. 258 w domu W. Glixelli mieszkająca, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż w mieszkaniu swoim przyjmuje do najszybszego wykonania wszelkie roboty damskie, ofiarując zarazem usługi swoje w udziale po domach lekcyi wszelkiego rodzaju robót damskich, do czego uzyskała pozwolenie władzy tutejszo krajowej, po złożeniu świadectw swojej zdolności, które na żądanie osobom interesowanym okazać nie omisszka.

Kraków 26 Sierpnia 1834 r.

(3r.)

Zofia Kosicka.

Handel pod firmą S. Landsbeeg et Comp: na podgórzu od d. 20 Września r. b. zostaje rozwiązany, i odtąd pod moim nazwiskiem dalej prowadzony będzie; o czem Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić.

(3r.)

S. Caro.

W oberży P. Ripper na Podgórzu znajduje się 50 sztuk baranów prawdziwej elektoralfnej rassy, do sprzedania, które pochodzą z owczarni Szląskięj posiadający owoc zalecający się dawnością krwi i delikatnością wełny. Zyczący wymiennie barany nabydź zgłoszą się do oberży pod Jeleniem do mieszkania pod Nr. 10. (3r.)